



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Kolejny raz, szanowni Czytelnicy, spotykamy się z Wami na stronach rubryki „Na skrzyżowaniu”. Czy nie kojarzy się Wam listopad z kalendarzem, z którego odrywają się kartki? Jesień przypomina nam o szybkim przemijaniu czasu. Dla osoby dorosłej to wspomnienia, myśli o straconych możliwościach. Dla osoby młodej jest to przypomnienie o tym, że trzeba się spieszyć: czekają na nią niezrealizowane sprawy i życzenia.

W tym numerze będziemy rozważali nad tym, w jaki sposób rozporządzać swymi możliwościami; czym jest sito moralności oraz „uważne przyczyny” błędów młodości.

Cóż, lećmy z Bogiem, niby liście... †

Cytat z BIBLI: „Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane” (Mt 6, 33).

O nasze dusze przez cały czas trwa walka pomiędzy Bogiem i szatanem. Dlatego w modlitwie „Ojcze nasz” zawsze prosimy Ojca pomóc nam przewyciężyć pokusy, pokonać złego ducha. Warto jednak również rozumieć, że pokusa to wypróbowanie, przez które – dzięki cierpieniu – zdobywa się owoce duchowe.

Cel miesiąca: odnaleźć Swoje miejsce w świecie

Młodość – czas poszukiwania instrumentu, na którym później zagra muzyka życia.

Poszukiwanie siebie jest ciekawym zajęciem. Zaczynasz słuchać siebie, odczuwać, wybierać... Dlaczego tak ważne jest znać własne miejsce? Bo chyba że nie będziesz kojarzyć siebie z postacią lekkomyślną, która „przeskakuje z miejsca na miejsce”, niełatwo będzie Cię zmusić „stać na miejsce” (cudze), zabezpieczysz sobie komfort przynajmniej w myślach.

Ważne jest od razu zdecydować, czym chcesz się zajmować, komu służyć, gdzie odnawiać siły. Więc oszczędzasz wyznaczony tobie czas i szybko się stajesz korzystny dla siebie i społeczeństwa.

Intencja miesiąca: aby kapłani, którzy przeżywają trudności, odczuli pocieszenie w pokucie, wsparcie w zwątpieniach i potwierdzenie w wierności.

Kapłani to nasi ziemscy aniołowie. Dla nas żyją i pracują. Myślę, że każdy może znaleźć chwilę, by poświęcić ją na modlitwę za duchowego nauczyciela. Kapłani to tacy sami ludzie – potrzebują uwagi i pomocy, choć rzadko o nie proszą. My zaś zawdzięczamy im życie chrześcijańskie: idziemy obok nich podczas każdego sakramentu, ponieważ są oni pośrednikami pomiędzy ludźmi a Bogiem.

Sprawa miesiąca: spróbować czegoś nowego

Kiedy, jeśli nie teraz?

Młodość definiuje się ciekawością i wyznaczaniem punktów orientacyjnych. Do ostatecznego wyznaczenia jest jednak długa droga. Dlatego śmiało coś sobie proponuj, przesiewaj przez sito moralności i próbuj, jeśli to jest zgodne z twoim sumieniem. Potem starość będzie ci za to wdzięczna.

Przedmiot rozważań miesiąca: wysiłek

Istnieje takie wypowiedzenie: „ślepo trzymać się celu”. W ciągu całego życia człowiek może wkładać w coś wiele wysiłku, ale pożądanego wyniku nie osiągnąć. Powstaje wtedy pytanie: czy cel był wart tego wysiłku? Nie spieszcie się odpowiadać, bo pytanie nie jest takie proste, jakby się na pierwszy rzut oka mogło wydawać. Czasem jest on uzasadniony, a czasem – nie, gdyż każdy wysiłek „wyciąga” z człowieka siły oraz często odwraca uwagę od czegoś bardziej potrzebnego i korzystnego. W takiej sytuacji ważne jest wyczuć tę cienką granicę i się nie potknąć. Czasem dla osiągnięcia sukcesu w pewnej sprawie może nie wystarczać wysiłku, najważniejsze jest jednak widzieć cel i umiejętnie wykorzystywać swe możliwości: gdzieś oszczędzić, a gdzieś wydobyć z siebie wszystko.



Osoba miesiąca: święty Marcin z Tours

Narodził się w 316 roku w Szombathely (dziś miasto na Węgrzech). Prawie od dzieciństwa marzył zostać zakonnikiem, ale jego ojciec wymusił na nim karierę wojenną.

Służył w Galii. Z historii wiemy, że pewnego razu zimą rozerwał swój płaszcz, aby oddać połowę zupełnie nagiemu człowiekowi. Później przyśniło mu się, że tak naprawdę był to Chrystus. Po tym wypadku przyjął chrzest i poświęcił swe życie służeniu Bogu. Przykładem dla niego zawsze był Antoni Wielki, do którego należy znana wypowiedź: „Codziennie umieraj, aby żyć wiecznie”.

W pustyni Ligugé założył pierwszy we Francji klasztor. Po pewnym czasie został biskupem Tours, choć nigdy do tego nie dążył: oddawał przewagę skromnemu służeniu jako uzdrowiciel, który modli się nad opętanymi przez złego ducha.

Potem założył klasztor w Marmoutier, skąd później wyszło wielu biskupów. Zmarł 9 listopada 397 roku. Na jego pogrzeb przyszło około 2 tysięcy zakonników.

Katolicy wspominają świętego Marcina 11 listopada. Uważa się go za jednego z pięciu katolickich patronów Francji.

Do których Świętych zwracać się ze szczególną modlitwą o wstawiennictwo w listopadzie? **Do wszystkich Świętych**

Piosenka miesiąca: „Bóg za nas”, Nuteki.

W piosence Nuteki brzmi chwała Bogu, zwrot-podziękowanie do Wszechmocnego: „Ty dajesz nam szansę, żeby wszystko zrozumieć...”. „Większej niż Twoja na świecie nie ma miłości”. Autor piosenki czuje się częścią „rabatki”, która wychwala Boga, kocha Go i czyni wszystko, sławiąc Jego Imię.

Piosenka żwawa, pełna energii, w stylu lekkiego rocku.



Książka miesiąca: „Wróżby, astrologia, reinkarnacja”, o. Jacek Salij

O tym wiele zostało powiedziano, lecz nie szkodzi jeśli się powtórzmy: pozycja Kościoła oraz następstwa. Niektóre aspekty, o których mogliście nie wiedzieć, ujawnią się przed Wami podczas czytania tej książki. Z recenzji: „Co się stanie z wiarą chrześcijańską i Kościołem w naszym społeczeństwie? Czy warto uważać za grzech zajęcie astrologią, wróżby, wywoływanie duchów? Czy trzeba wierzyć w przepowiednie? Jak stawić się do seansów ocalenia? Na te i inne pytania, dotyczące zjawisk, zainteresowań i problemów, które otrzymują coraz większe rozpowszechnienie w naszych czasach z powodu odejścia od wiary chrześcijańskiej, odpowiada kapłan katolicki, profesor Katolickiego Uniwersytetu w Warszawie o. Jacek Salij”.

Czas wykorzystać swoje możliwości. Hejże, moi drodzy!